

ROCK NA ZAMKU W SZYDŁOWCU

W niedzielę 18 lipca w Szydłowcu k. Radomia odbył się festiwal muzyki rockowej „Rock na Zamku”. Wystąpili na nim młodzi muzycy, finaliści ogólnopolskiego przeglądu młodych talentów. Jako gwiazdy wieczoru zagrały legendarne zespoły lat 80-tych: Oddział Zamknięty z Krzysztofem Jaryczewskim oraz TSA. W organizacji koncertu czynny udział wzięli pracownicy Arterii SA.

Brawurowo wykonany przebój „Mała Maggie” zespołu Azyl P oraz dwa utwory własnego autorstwa „Dekadencja” i „Zniewolenie” dały zwycięstwo ostródzkiej formacji T.H.E w ogólnopolskim przeglądzie konkursowym młodych zespołów rockowych. Profesjonalne jury, w skład którego weszli legendarny dziennikarz muzyczny Marek Wiernik, Tomasz Kasprzyk reprezentujący Antyradio, Piotr Walecki, prezes fanklubu Slade oraz Dariusz Grudzień (ex-basista Azyl P), musiało dokonać niełatwego wyboru spośród 9 grup zakwalifikowanych do niedzielnego finału. Zespoły, które zjechały się z całej Polski (był też uczestnik z Białorusi), zaprezentowały solidny poziom artystyczny i przeogromny entuzjazm rockowego grania. Zgodnie z regulaminem każda z grup miała obowiązkowo wykonać jeden z utworów zespołu Azyl P. Ideą festiwalu było uczczenie tragicznie zmarłego wokalisty zespołu, rodowitego szydłowianina, Andrzeja Siewierskiego.

Po prawie dwugodzinnej, chwilami burzliwej dyskusji, jury zdecydowało o przyznaniu głównej nagrody dla najlepszego zespołu - formacji T.H.E z Ostródy. Kopertę z premią pieniężną 2000 złotych wręczył grupie honorowy patron festiwalu, burmistrz Szydłowca Andrzej Jarzyński, który w rockandrollowym świecie doczekał się już sympatycznego miana „najbardziej rockującego burmistrza w Polsce”.

Triumfator konkursu, zespół The T.H.E. (Tragically Hilarious Experiment - Tragiczny Komiczny Eksperyment), zaczął grać przed 3 laty, a już ma na koncie kilka sukcesów. The T.H.E. wygrali festiwal ProRock w Olsztynku, zdobyli nagrodę publiczności na festiwalu Ostrock w Ostródzie, pojawili się w kilku programach telewizyjnych i na łamach magazynu „Top Guitar”. A że średnia wieku nagrodzonego zespołu to zaledwie 16 lat, niewykluczone, że na scenie w Szydłowcu narodziła się właśnie nowa gwiazda polskiej sceny rockowej. Nagrodę dla najlepszego wokalisty - profesjonalny mikrofon ufundowany przez firmę Polsound - wygrał Ilya „Trikił” Kurachkin z białoruskiego zespołu D_TAILS. Nagrodę dla najlepszego gitarzysty, gitarę подарowaną przez sieć sklepów Rock'n'Roll, zdobył Dawid Sławik z zespołu Absynth z Tarnowskich Gór.

Zwycięzca przeglądu wystąpił przed pełną widownią na dziedzińcu monumentalnego zamku w Szydłowcu jako support przez gwiazdami festiwalu: Oddziałem Zamkniętym oraz TSA. Oddział Zamknięty podczas swojego występu zaprezentował zarówno swoje największe przeboje, jak i nowsze

utwory, w tym ostatni singiel „Wisienka”. Wzruszającym momentem było wejście na scenę legendy polskiego rocka - Krzysztofa Jaryczewskiego, który oczarował widzów wyśmienitą formą wokalną w kultowych kawałkach „Ten wasz świat” i „Twój każdy krok”. Zespół swoim energetycznym 1,5-godzinnym występem przygotował licznie zgromadzoną publiczność na największe wydarzenie tego wieczoru - występ zespołu TSA. Mimo, iż Piekarczyk, Nowak i spółka przyjechali do Szydłowca prosto ze swojego jubileuszowego występu w Jarocinie, muzycy byli tego wieczoru w doskonałej formie.

Deszcz nie ostudził zapału publiczności - przed północą atmosfera w niesamowitej scenerii zamku stała się prawdziwie magiczna. Gdy na scenie rozbrzmiały „Trzy zapalki”, „51”, a zwłaszcza „Alien” z monumentalnym refrenem „Już tylko ciebie mam”, można było poczuć ciarki na plecach. Dalekie, nieme błyski piorunów na nocnym niebie, do tego nieplanowana awaria oświetlenia zalanego przez deszcz, która na kilka minut, niemal dokładnie o północy, zamieniła koncert TSA w istic szamański “unplugged”. Nawet najwięksi fani, którzy legendarną formację widzieli już nie raz, zgodnie twierdzili, że szydłowiecki koncert przejdzie do historii. Również za sprawą niezwyklego duetu - w finale na scenę wbiegł nieoczekiwanie Wojciech Łuczaj-Pogorzelski z Oddziału Zamkniętego, który wraz z Andrzejem Nowakiem z TSA zademonstrował, na czym polega prawdziwy radosny rock and roll. Publiczność oszalała, gdy wirtuozi gitary zaimprovizowali wspólną solówkę. Stojąc za plecami Nowaka, nie widząc w ogóle instrumentu, Pogorzelski brawurowo śmigał palcami po strunach, podczas gdy gitarzysta TSA w tym samym czasie „obsługiwał” gryf. Efekt był doskonały, zwłaszcza że obaj muzycy to znakomici szołmeni, którzy jednym gestem potrafią zahipnotyzować publiczność. A ta nie pozwoliła legendom rocka zejść ze sceny do 1:30 w środku nocy!

Organizatorami rockowego święta były Szydłowieckie Centrum Kultury „Zamek” oraz Fundacja „Jest jeszcze na Ciebie czas” im. A. Siewierskiego. Imprezie patronował burmistrz miasta Szydłowca Andrzej Jarzyński i Urząd Miejski. Znaczący udział w organizacji wydarzenia mieli dwaj pracownicy Arterii S.A. (poprosili o anonimowość).



